

## Od producenta do konsumenta – sankcje w ustawie o przeciwdziałaniu narkoma

Autor tekstu: **Andrzej Lebedowicz**

**N**arkobiznes jako potężne źródło nielegalnych dochodów jest nierozzerwalnie skorelowany z przestępczością zorganizowaną. Narkomania z kolei jest jedną z najgroźniejszych patologii społecznych i stanowi pożywkę dla przestępczości „pospolitej”. Osoby uzależnione — dążąc do zdobycia narkotyku lub środków pieniężnych pozwalających pozyskać czy to środek odurzający, czy też substancję psychotropową — dopuszczają się szeregu czynów zabronionych (głównie skierowanych przeciwko mieniu lub życiu i zdrowiu). Często też opinia publiczna jest poruszana medialnymi informacjami o zdarzeniach drogowych niosących ze sobą tragiczne skutki, w których narkotyki doprowadziły pośrednio do tych negatywnych następstw. Ścierające się ze sobą modele traktowania problemu narkotyków w przestrzeni publicznej — w ujęciu liberalnym oraz przeciwstawnym mu represyjnym — jeszcze przez wiele dekad będą w Polsce przyjmowały układ z dominującą koncepcją karania produkcji, dystrybucji, posiadania środków odurzających i substancji psychotropowych. Niewykluczone, iż nieznaczny wyłom w tej jednolitej linii zostanie uczyniony jedynie dla celów medycznych, co znajduje racjonalne uzasadnienie naukowe.

Lansowane przez środowiska lewicowe i centro — lewicowe hasła „sądzić, palić, zalegalizować” jeszcze długo nie znajdą przełożenia na decyzje polityczno — prawne. Racjonalny ustawodawca — autor ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii — sankcjonuje najpoważniejsze przejawy przestępczości narkotykowej.

Biznes narkotykowy to mechanizm naczyń połączonych, zakładający występowanie poszczególnych wyspecjalizowanych ogniw odpowiadających za dany etap procesu.

Zgodnie z art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, kto wbrew przepisom ustawy uprawia mak, z wyjątkiem maku niskomorfinowego, konopie, z wyjątkiem konopi włóknistych, lub drzew koki, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. W oparciu o ustęp 2, takiej samej karze podlega, kto wbrew przepisom ustawy zbiera mleczek makowy, opium, słomę makową, liście koki, żywicę lub ziele konopi innych niż włókniste. Ustęp 3 wprowadza typ kwalifikowany, gdyż jeśli przedmiotem czynu z ust. 1 jest uprawa mogąca dostarczyć znacznej ilości słomy makowej, koki, żywicy lub ziela konopi innych niż włókniste, to sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat. Kluczowym zagadnieniem w omawianym zakresie jest kwestia „uprawy”, którą można zdefiniować jako cykl działań ukierunkowanych na uzyskanie produktu nadającego się do dalszego przetworzenia, którego ramami będzie z jednej strony zasiew, zaś z drugiej strony zbiór. Mianem „zbioru” określa się oddzielanie mleczka makowego, opium, liści koki, żywicy, ziela konopi, czy też żywicy od roślin z których się je uzyskuje. Czasami może się pojawić problem, gdzie kończy się uprawa, a kiedy zaczyna się wytwarzanie narkotyków. Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2005 roku wytwarzanie to dalsze czynności podejmowane po uprawie lub zbiorze, przy pomocy których uzyskuje się określony preparat dla danej rośliny.



Artykuł 53 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku penalizuje: wytwarzanie, przetwarzanie lub przerabianie środków odurzających lub substancji psychotropowych albo przetwarzanie słomy makowej, wprowadzając zagrożenie karą do 3 lat pozbawienia wolności. Ustęp 2 omawianego

przepisu stanowi z kolei zbrodnię, zagrożoną karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 3 lata oraz karą grzywny. Surowsza karalność jest spowodowana takimi okolicznościami jak: działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub znaczna ilość środków odurzających, substancji psychotropowej, albo słomy makowej. Kluczem jest zagadnienie znamienia ocenego, tj. „znacznej ilości” narkotyku. Przy jego ocenie można się posłużyć kryterium: jakościowym, ilościowym, mieszanym (jakościowo – ilościowym), względnie wartości rynkowej. Zgodnie z utartą linią w orzecznictwie sądowym, jest to taka ilość, która wystarczy do jednorazowego odurzenia kilkuset osób. Przykładowo wytwarzaniem – w przypadku marihuany, fachowo określanej mianem ziela konopi innych niż włókniste – jest pozyskiwanie szyszek (tzw. strzyżenie), suszenie lub przygotowywanie do suszenia. Już Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że nie chodzi tu tylko o obróbkę chemiczną przy wyrobieniu środków syntetycznych.

Po wytworzeniu środki odurzające lub substancje psychotropowe trafiają do hurtowników, są „wprowadzane do obrotu”.

Zgodnie z art. 56 ust. 1, kto wbrew przepisom art. 33-35 i 37, wprowadza do obrotu środek odurzający, substancje psychotropowe lub słomę makową albo uczestniczy w takim obrocie, podlega karze grzywny i karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Podmiot „uczestniczący w obrocie” nie jest jeszcze osobą, którą potocznie określa się „dealerem”, on po uprzednim przyjęciu – odpłatnym lub nieodpłatnym – zaopatruje „dealerów” (nie będących konsumentami), a ci dopiero dystrybuują narkotyki konsumentom. Zgodnie z ustępem 3, jeśli przedmiotem obrotu jest znaczna ilość narkotyków, wówczas sprawca podlega karze pozbawienia wolności i karze grzywny do lat 10.

Ostatnim ogniwem poprzedzającym konsumenta w „pochodzie przestępstwa narkotykowego” jest udzielanie, ułatwianie umożliwianie, albo nakłanianie do użycia środków odurzających lub substancji psychotropowych, które może się odbywać nieodpłatnie i wówczas sprawca odpowiada z art. 58 ust. 1 lub 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (udzielanie nieodpłatne) lub też może się odbywać w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i wtedy sprawca odpowiada z art. 59 ust. 1, 2, 3 (udzielanie odpłatne). W obu przypadkach okolicznością, która sprawia, iż zachodzi kwalifikowany typ przestępstwa jest dystrybuowanie narkotyków małoletnim, czyli osobom które nie ukończyły 18 lat. Ustawodawca dostrzega zagrożenie jakie płynie z zażywania środków odurzających i substancji psychotropowych u osób w fazie wzrastania, który to wzrost środki te mogą poważnie zaburzyć. Udzielanie małoletnim środków odurzających lub substancji psychotropowych w celu osiągnięcia korzyści majątkowych, stanowi zbrodnię zagrożoną karą pozbawienia wolności w wymiarze co najmniej 3 lat.

Konsument, który nabył narkotyk lub w sposób nieodpłatny wszedł w jego władanie, w przypadku jego ujawnienia przez organy ścigania odpowiada za posiadanie wbrew przepisom ustawy środka odurzającego lub substancji psychotropowej, zaś art. 62 ust 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku przewiduje karę pozbawienia wolności do lat 3. Przy znacznej ilości narkotyku sprawcy grozi już kara od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności. Racjonalny ustawodawca przewidując przypadki atypowe, wprowadził wypadek mniejszej wagi określony w ust. 3 art. 62, który przewiduje karę: grzywny, ograniczenia lub pozbawienia wolności do roku. O wypadku mniejszej wagi najczęściej decyduje mała waga narkotyku, chociaż można tu uwzględnić także inne okoliczności, takie jak: dotychczasowa niekaralność, epizodyczny charakter zajścia, poważna choroba somatyczna niosąca długotrwały i utrzymujący się ból, wymagający zażywania środków które go uśmierzają, itp.

Polskie ustawodawstwo w zakresie karania sprawców przestępstw narkotykowych – na tle innych ustawodawstw europejskich – ocenić należy jako kompleksowe i umiarkowane. Rodzimy wymiar sprawiedliwości podchodzi do każdego przypadku indywidualnie, nie generalizuje, zaś orzekane kary nie są wcale tak surowe, jakby się to mogło wydawać w odbiorze społecznym. W dalszym ciągu normą jest kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Obecny model polityki karania co do zasady należy ocenić jako prawidłowy. Jako wniosek de lege ferenda należałoby wskazać rozbudowanie instrumentów prawnych pozwalających na pozbawienie zysków tych, którzy czerpią korzyści majątkowe z narkobiznesu.

**[Andrzej Lebedowicz](#)**

Prawnik z Lubelszczyzny, na co dzień zajmuje się zagadnieniami z zakresu prawa karnego

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 27-03-2015)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9818) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9818>)

Contents Copyright © 2000-2015 Mariusz Agnosiewicz  
Programming Copyright © 2001-2015 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.  
Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)